

Ochrona lokatorów Projekty stawek komornianych

WARSZAWA, 31.1.
Zagadnienie podwyżki komornego w związku z ochroną lokatorów doznało wczoraj zasadniczego zwrotu przez oświadczenia i wyjaśnienia, jakie poczynił premier p. Grabski na komisji prawniczej.

Prezes ministrów oświadczył, że Rząd nie zgadza się na uchwałę, zapominającą, której komisja chciała na zasadzie ustawy o pełnomocnictwach sanacyjnych, poruczyć mu wyznaczenie stawek komornianych. Również stawki proponowane przez referenta są nadto wysokie, aczkolwiek wydatne podwyższenie komornego jest nieuchronne, z trzech przyczyn. Po pierwsze, w sumie komornego musi być zawarta kalkulacja dla poboru podatku komunalnego do wysokości 3 proc. komornego przedwojennego, powtóre, z sumy komornego 2-3 proc. na przypadek na fundusz rozbudowy miast, wreszcie skarbu państwa musi sobie zastrzec na sumie komornego pokrycie kosztów dodatkowego kwatunkowego dla urzędników, w wysokości 3 proc.

Opinia premiera

Na zapytania, które wysunęli kolejno posłowie: Chelmoński i Lypcewicz (Wyzw.), Pużak (PPS) i dr. Somersztajn (koło żyd.), p. premier udzielił wyjaśnień, z których wynika, że Rząd w kwestii waloryzacji sum hipotecznych, przyjmując za zasadę, iż ta część komornego, która zostaje właścicielowi po uiszczeniu ciężarów publicznym, będzie wskaźnikiem dla stopnia waloryzacji sum hipotecznych. Rząd uważa, że możliwość uiszczenia komornego, do rąk władz skarbowych, dla zabezpieczenia opłat publicznych, aczkolwiek technicznie nie jest, jeżeli pobory ściągają się od mniejszej liczby podatników. Rząd powołuje przed komisję wniosek podwyżki komornego, w związku z podwyżką stawek komornianych, w wysokości 100 proc. podatku komunalnego od lokali z uwagi na przeznaczenie na miasta 3-procentowy udział w przychodach komornym i rozwały zniżenie czynszów w Małopolsce ze względu, że przed wojną podatek mieszkaniowy wynosił tam połowę czynszu, co przy nowym ustaleniu komornego, podałoby za sobą nierównowagę obciążenie lokatorów wzbogacenie kamieniczników. Słuszne jest wreszcie, aby na rzemieślników 8-ej kategorii, a kramarzy 4-ej kategorii, a zwłaszcza dla bezrobotnych, wprowadzić ulgi komorniane.

Po tych wyjaśnieniach prezes ministrów opuścił komisję, która przystąpiła teraz do obrad nad wysokością stawek komornianych łącznie z kwestią swobody umów.

Pos. dr. Somersztajn (koło żyd.) przedstawił następujący projekt stawek komornianych:

- 1) Mieszkania 1-izbowe — 2 proc. komornego przedw.
- 2) Mieszkania 2-3-izbowe — 4 proc. komornego przedw.
- 3) Mieszkania 4-6-izbowe, nadto lokale handlowe 4-ej kategorii i rzemieślnicze 8-ej kategorii, względnie lokale handlowe i przemysłowe, które przed wojną opłacały rocznie 1000 rb. lub 2400 kor. — 6 proc. komornego przedw.
- 4) Mieszkania 7-izbowe, inne lokale handlowe i przemysłowe, oraz lokale przez skarb wynajmowane — 10 proc. komornego przedw.
- 5) Lokale fabryczne — 20 proc. komornego przedw.

Pomieszczenia przeznaczone na wykonywanie wojskowych zawodów nie mają być wliczone do ogólnej ilości ubikacji.

Co się tyczy przeliczenia komornego, wnioskodawca przypomina, że rząd Sikorskiego przewidywał przeliczenie według honorów złotych, które wówczas sięgały połowy kursu franka. Komorne należałoby opłacać według kursu z dnia 15 poprzedniego miesiąca.

Stopniowy wzrost komornego winien odbywać się dla mieszkań 1 i kategorii o 1 proc. kwartalnie,

dla mieszkań 2 kategorii o 2 proc. kwart.,

dla mieszkań 3 kategorii o 3 proc. kwart.,

dla mieszkań 4 kategorii o 5 proc. kwart.,

dla mieszkań 5 kategorii o 10 proc. kwartalnie.

Pos. Chelmoński (Wyzw.) proponuje powrót do stawek przyjętych w liście stawek projektu ustawy o ochronie lokatorów, oświadcza się za nimi dla najsłabszych kategorii przemysłu i handlu.

Pos. Pużak (PPS) jest za tym, aby do komornego stać się jedynie wskaźnikiem drożyzny. Pierwsza komorna należy wyznaczyć według drożyzny w rubli, którą w marcu 1923 r. następne co miesiąc powiększać komorne o 1/10 wskaźnika drożyznianego.

Propozycja posła Lypcewicza (Wyzw.) dotycząca podwyżki komornego przedwojennego opiewa:

dla mieszkań 1 kat. (1 izb.) 2 proc.,

dla mieszk. 2 kat. (2-3 izb.) 5 procent,

dla mieszk. 3 kat. (4-6 izb.) 10 proc.,

dla mieszk. 4 kat. (ponad 7) 15 proc.,

dla mieszk. 5 kat. (lok. fabr.) 50 proc.

dalszy wzrost komornego miesięcznie 1 proc.

Propozycja posła Rzepeckiego (Z. L. N.) opiewa:

1) dla mieszkań 1-izbowych 6 proc.,

2) dla mieszkań 2-6-izbowych 12 proc.,

3) dla lokali handlowych — 25 proc., ulgowe 15 proc.,

4) dla lokali fabrycznych 50 proc.

dalszy wzrost komornego miesięcznie 4 proc.

Je mamy mieszkań?

Posł Lypcewicz (Wyzw.) podał przy tej sposobności interesującą statystykę:

Warszawa liczy mieszkań:

1-izb. 28,6 proc. og. mieszk.

2-izbowych 25. proc.

3-izbowych 21 proc.

4-izbowych 10,4 proc.

5-izbowych 6,4 proc.

6-9-izbowych 7 proc.

ponad 10-izbowych 1,2 proc.

Cyfrę podaną przez posła Rzepeckiego (Z. L. N.) dla m. Poznania wskazuje co do mieszkań 1 i 2-izbowych odsetek podobny jak w Warszawie, mieszkań 4 i 5 izbowych jest 2 razy tyle co w Warszawie, natomiast liczba mieszkań ponad 6 izbowych jest minimalna. Poznań wobec Warszawy odznaczają się średnią zamieszkalnością. Liczniejszej reszty mieszkańców, a mianowicie ilości mieszkań zbytkownych.

Co do swobody umów wynajmu dr. Somersztajn (K. Z.) zaproponował skreślenie dotyczącego postanowienia projektu, a na wypadek odrzucenia wniosku tego, wyłączenie z pod takiej swobody mieszkań do 5 ubikacji włącznie. Za tem opowiedział się posł Pużak (PPS), natomiast posłowie Rzepecki i Kadłubowski (Z. L. N.) i posł Matkiewicz (Kat. Lud.) są za swobodą umów bez ograniczenia.

Na posiedzeniu popołudniowym komisji prawniczej, przyszedł do głosowania nad zgłoszonymi wnioskami. Większością 16 głosów Z. L. N., grupy Du banowicza, Chłodzińskiego i demokracji i państwowej przeciw 15 głosom innych ugrupowań sejmowych przeszły wnioski zgłoszone przez prawicę w następującej formie:

Co uchwalila komisja?

Na czas od 1-go kwietnia do 1-go lipca b. r. stawki komorniane wynoszą:

Od mieszkań 1-izbowych — 5 proc. czynszu przedwojennego.

Od mieszkań 2-3 izbowych 10 proc. czynszu przedw.

Od mieszkań 4-6 izbowych 15 proc. czynszu przedw.

Od mieszkań ponad 6 izbowych 20 proc. czynszu przedw.

Takie samo komorne wyznaczono dla lokali drożyznianych, które przed wojną opłacały rocznie 600 rb. albo 1200 mk. niem., albo 1500 kor. austr.

Dla lokali o wyższym komornym przedwojennym i hoteli — 25 proc. komornego przedwojennego. Lokale fabryczne w Łodzi i Białymstoku, które za 2 lata zostaną wogóle wyłączone z pod ochrony lokatorów, zwykła komorna wynosi 50 proc.

Wzrost komornego na dalsze dwa kwartały r. b. wyznaczono po 4 proc., a w r. 1925 i 26 po 6 proc. kwartalnie.

Przeliczenie komornego na złote, odbywać się ma według kursu franka złotego.

Co do swobody umów, przeszedł wniosek chłodzińskiego demokracji, aby odnosiła się ona do mieszkań zwyrz 4-pokojowych. Związek ludowy narodowy i grupa Dubanowicza zgłosili votum mniejszości, że dające nieograniczonej swobody umów.

Kwestia wysokości podatku jaki z komornego przypaść ma skarbowi państwa, będzie rozpatrywana w przyszłym tygodniu.

Jeśli uda się nam przetrwać ten krytyczny okres, to wreszcie znikną, jak zły duch, myśli o dolarze, towarach, interesach wojennych i t. d., a zwrócimy się wszyscy ku naszym naturalnym celom:

pracy i szczęśliwości

osobistej z myślą o potędze narodu i państwa.

Kto będzie carem bolszewików

Trockij-Bronstein, czy Radek, Siergiej?

MOSKWA, 29.1. Wśród najwyższych dyktatorów bolszewickich rozpoczęła się walka o godność prezesa rady komisarzy ludowych. Jako kandydata wymieniano znów Trockiego, którego zwycięstwo znacząco się wzmocniło, gdyż przyjął się do niego Radek, a brzośny nagłówek otrzymał od centralnego komitetu partii.

Ceny węgla stają przemysłowcom kośdław gardle

WARSZAWA, 31.1.
Ceny węgla dosięgły obecnie już takiej wysokości, że mszają się na samym przemysle węglowym, który z powodu glich clerpi na brak zbytu, a tem samem skazany jest na stagnację.

Przemysłowcy węglowi, przypisując te wysokie ceny wysokości robocizny, którą płacić muszą i uważając, że dalej jeszcze w górę z cenami iść nie mogą, aby jeszcze więcej nie podciąć sobie warunków egzystencji, mają zamiar, jak nas informują, nie wypłacać więcej podwyżek drożyznianych robotnikom, zwłaszcza, że ustawa o przymusie stosowania wskaźnika drożyznianego do nich się odnosić nie może, ponieważ robocizna w przemyśle węglowym przekroczyła już normę przedwojenną.

Urzędnicy baczności Nie liczcie na duży dodatek drożyzniany w lutym

W związku ze znacznym wzrostem drożyzny w pierwszej połowie stycznia urzędnicy państwowi otrzymają dodatek bardzo nieznaczny.

Wobec tego wskazaniem jest, by budżet swój wydatków miesięcznych ułożyli w ten sposób, aby kwota, jaką otrzymają 1 lutego mogła im wystarczyć na cały miesiąc. Wskazaniem jest też w związku ze spodziewanym obniżeniem cen towarów dokonywanie zakupów tylko rzeczy najkonieczniejszych.

Zaopatrzenie emerytów

W tych dniach opracowane zostało rozporządzenie wykonawcze do ustawy z dnia 11 grudnia r. z „o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych“ (ogłoszonej w

Z ruchu spółdzielczego Polski Związek Rewizyjny Spółdzielni Kredytowych

WARSZAWA, 31.1.
Pod przewodnictwem ks. patrona senatora Adamskiego przy udziale prezesa Rady Spółdzielczej p. Kwiecińskiego odbyło się w sali „Lutni“ nadzwyczajne walne zgromadzenie przedstawicieli Spółdzielni Kredytowych, należących do Związku rewizyjnego. Ks. Agamski w obszernym przemówieniu, charakteryzując owocną 50-letnią działalność Związku Zarobkowych w Wielkopolsce, obejmującego wszystkie formy ruchu spółdzielczego, podkreślił konieczność skonsolidowania tego ruchu na terenie całej Rzplitej przez stworzenie jednej organizacji centralnej w celu nadania mu jednolitości.

Preraktacje przedwstępne prowadziły zarządy wszystkich trzech organizacji, t. j. oprócz warszawskiej — Polski Związku Rewizyjny i Kredytowych i zbliżo-

ny już do organizacyjnie Małopolski Związku Rewizyjny i Kredytowych i Gospodarczych. Przy zamierzonej konsolidacji nastąpić musi większe zbliżenie miast i wsi, oraz zacieśnienie i skoordynowanie stosunków między spółdzielniami kredytowymi, rolniczymi, handlowymi, wytwórczymi i spożywczymi. Po szczęśliwym przebiegu okresu sanacyjnego — ruch spółdzielczy powróci do swego znaczenia z przed lat kilku, a rozszerzając i pogłębiając swą działalność podnosić będzie sprawność gospodarczą ogólną.

„Złoty harmonijny współdziałaniu kooperacji kredytowej z innymi formami spółdzielczości powróci możność planowej regulacji ruchu pieniężnego. Co do formy konsolidacji proponowana jest centralizacja działalności gospodarczej i finansowej (zakładanie oddziałów istniejących central), zaś działalność społeczna, ideowa będzie prowadzona w 3-ch związkach rewizyjnych autonomicznych (Warszawa, Poznań, Lwów), z nadbudową — Centralnym Związkiem Spółdzielni Polskich.

Związek ten będzie terenem wyrownawczym dla całego szeregu pozornie sprzecznych interesów.

Sprawę zmiany statutu Polskiego Związku Sp. Kred. w celu dostosowania go do wymagań statutu Związku Centralnego referował dyr. związku p. Kłeniewski, zaś sprawozdania rachunkowe złożył czł. zarządu p. Butler. Zgromadzenie udzieliło Zarządowi absolutorium i uchwaliło proponowane zmiany statutu. Do Rady wybrano pp.: A. Gniwiewskiego, St. Górzyskiego, St. Łukomskiego, ks. kanonika K. Szymańskiego, Fr. Trawieńskiego, ks. posła Olśzafskiego, W. Węgrzeckiego, dra Marczewskiego, A. Krukowskiego, F. Wiśniewskiego, St. Pawłowicza i Barańskiego.

Pędźcie precz wiecznych malkontentów głoszących hasła witosowe: „Jutro będzie gorzej“

W ministerjum skarbu wreszcie nad realizacją planu skarbowego Wł. Grabskiego. Pracują urzędnicy, pracują przedewszystkiem fachowcy powołani przez ministra do współpracy w rozstrzygnięciu wielu trudności, nasuwających się przy redagowaniu poszczególnych ustaw i zarządzeń skarbowych, równocześnie udoskonalają aparat techniczny w ściąganiu podatków. Szereg rad, komisji pracuje z wyteżeniem, przy czem unika się bezpłodnego teoryzowania, a dąży do osiągnięcia

realnych rezultatów.

Nie mniej pomimo to, zdenerwowanie i pewna niecierpliwość ze strony szerszych sfer społeczeństwa w ocenie poszczególnych punktów planu sanacyjnego, daje się odczuć obecnie, utrudniając spełnienie dzieła, zamierzonego na wielką skalę. Pesymizm ten jest łatwo zrozumiały wobec tytułu planów i rozczarowań, a jednak

nie wolno

być teraz

pesymistą.

Plan skarbowy Wł. Grabskiego jest oparty na zrównoważeniu budżetu, t. j. ograniczeniu wydatków i pomnożeniu dochodów.

Waloryzacja jest tylko jednym z środków pomnożenia dochodów państwowych.

Po osiągnięciu względnej sta-

bilizacji, nastąpi emisja nowej waluty, już opartej o pokrycie kruszczone, będziemy wówczas mieli prawdziwą, walutę

pieniądz polski.

Drożyzna dotykająca nas wszystkich umniejsza w okresie przejściowym rzucenie większych ilości zboża i artykułów codziennego użytku i spożywania na rynek, kupcy i przedsiębiorcy, a przedewszystkiem rolnicy będą musieli sprzedać magazynowane zapasy dla zapłacenia podatku i daniny.

„Ludziska“ obecnie nie kwapią się zbytnio do zakupu, kto może, ogranicza się do minimum; to wszystko sprawi, że nagromadzi się wiele towaru, który kupiec w myśl prawa popytu musi

sprzedać tanio.

Już obecnie nawet dadzą się wyczuć

pierwsze objawy

tego stanu rzeczy, pewne artykuły żywnościowe zaczynają się stabilizować (np. mleko, drzewo budulcowe, spadoł w cenie i t. d.).

Zresztą nie my sami przecho- dzimy skutki zniżki waluty. W Niemczech stosunki były o wiele gorsze, a jednak

dzisiaj jest lepiej

i proponowane jest już w marcu wydanie nowej złotej waluty z wycofaniem marki rentowej, która jednak przyczyniła się przy zrównoważeniu budżetu do obniżenia cen i wskaźnika kosztów utrzymania.

Cierpliwości więc i spokoju, a niedługo już do historii będą należeć codzienne kursy zniżkowe polskiej marki z całą gehenną inflacji i drożyzny.

Pędźcie więc z całych sił tych wiecznych malkontentów, którzy głoszą, że będzie gorzej.

Mac Donald szuka porozumienia z Francją

Czy mu się uda jednakże taka polityka na wszystkie fronty?

LONDYN, 29.1. (PAT). — Mac Donald przesłał za pośrednictwem ambasadora angielskiego w Paryżu pismo do Poincarégo, w którym — jak donosi „Daily Telegraph“ — zaznacza, iż stosunki francusko-angielskie straciły ostatnio na swym przyjaznym charakterze.

Premier angielski gotów jest odbyć narady z Poincaréem w celu dojścia do ostatecznego i całkowitego porozumienia, wyraża przytem nadzieję, iż Francja wykaże tego samego ducha pojednawczego, w jakim Mac Donald skłonny jest omawiać wszelkie ważne sprawy.

„Daily Telegraph“ donosi dalej, że Poincaré odpowiedział na pismo Mac Donałda w tonie bardzo życzliwym, co pozwala, zdaniem dziennika przypuszczać, że dyskusja w sprawach dotyczących nieuregulowanych odbywać się będzie w jaknajbardziej przyjaznej atmosferze.

Dziennik dochodzi do przekonania, że pismo Mac Donałda stanowi pierwszy krok premjera angielskiego na drodze wznowienia bezpośredniej wymiany zdań między kierownikami poszczególnych rządów.

W lutym zejdzie własna skarbu polskiego

Uniknie zbrzyt wszystkich maszyn drukujących banknoty, gładki całego świata usłyszą zdrowy rytm polskiej mennicy

Zacniemy żyć naprawdę

Rząd zapowiedział oficjalnie, iż druk marek polskich wstrzymuje się w lutym. Równocześnie stwierdzono, iż deficyt państwowy wynosił od 1 do 20 stycznia tylko

9 — ziółtch.

t. j. bardzo niewiele w stosunku do poprzednich miesięcy. Ceny produktów codziennego spożycia ustaliły się do pewnego stopnia, a

nawet stanęły.

zresztą minimalnie.

Słowem są wszystkie znaki na niebie i ziemi, że wchodzimy już w okres najbliższy, poprzedzający

zupelne uzdrowienie

stosunków finansowych gospodarczych Polski.

Bank emisyjny będzie mógł w tych warunkach przystąpić bezwzględnie do emisji nowego pieniądza, który za podstawę podłożenia i wartości będzie miał nietylko

30 proc. pokrycia w złocie, lecz coś więcej, to znaczy uregulowany budżet, w którym wreszcie przychody zgadzają się z wydatkami.

Pesymizm i rozpacz musi więc ustąpić jaśniejszej myśli, aczkolwiek ludzie, żyjący ze stałych dochodów, przejdą jeszcze bardzo ciężkie chwile, gdy przyjdzie im, w myśl odezwy p. Wł. Grabskiego

oszczędzać..

chyba na strawie i opale, gdyż wszystkiego innego dawno się już wyrzekli.

Jeśli uda się nam przetrwać ten krytyczny okres, to wreszcie znikną, jak zły duch, myśli o dolarze, towarach, interesach wojennych i t. d., a zwrócimy się wszyscy ku naszym naturalnym celom:

pracy i szczęśliwości

osobistej z myślą o potędze narodu i państwa.

Nie chcesz się dusić w najbliższej wojnie

Jak iis wykonywany z jamy? Nie chcesz konać w strasznych mękach lub oślepnąć od trujących gazów? To myślaj z góry o samoobronie.

Ułatwia to zadanie Komitet Obrony Przeciwgazowej, istniejący już od października 1923 r. w stolicy z oddziałami miejscowymi w całym kraju, a więc także i w Białymstoku. Przeszliśmy naszego Oddziału jest p. Wojewoda, członkami Zarządu zaś p.p. Dyr. Karol Góra, Gręfnierowa i Dr. Zygmunt Siemaszko.

Najważniejszym zadaniem Komitetu Obrony Przeciwgazowej jest budowa Instytutu Badawczego Broni Chemicznej, w którym rozpoczęte prace w dziedzinie gazów trujących będą rozszerzone i postawione na takiej stopie, jakiej wymaga technika i wiedza współczesna. Takie instytuty posiadają wszystkie państwa wielkie i mniejsze pod rozmaitymi nazwami. Organizacja ich prawie wszędzie jest jednakowa, a mianowicie mają trzy działy:

1) Laboratoria chemiczne dla badania najrozmaitszych gazów trujących i pierwiastków odtruwających.
2) Badanie działania gazów trujących na zwierzęta, a na podstawie tych badań wyszukiwanie środków ratunkowych,

przeznaczonych do ratowania zatrutych w polu oraz leczenia ich w szpitalach.

3) Wyszukiwanie środków ochronnych, jak maski i płaszcze przeciwgazowe dla wszystkich rodzajów broni na lądzie, morzu i powietrzu.

Instytut powyższy jest już w trakcie realizacji. Budowę rozpoczęto, lecz należy ją zakończyć, a na to potrzebne są dalsze środki, które muszą być złożone przez samo społeczeństwo.

Ktoż z nas, świadomy doniosłości celu, zawaha się złożyć nań swoją ofiarę? Uczynimy zaś to tem łatwiej, że Oddział Miejsowy Komitetu Obrony Przeciwgazowej połączył z pożytecznym miłe i urzędza jutro bal w saloonach „Ogniska”.

Więc posuniemy ławę, aby przy dźwiękach shimmy i napawając się subtelną wonią wytwornych perfum i kwiatów, krzepić się przeświadczeniem, iż przykładamy rękę do dzieła obrony Ojczyzny, że wmurowujemy cegiełkę w gmach naszej własnej przyszłości, zabezpieczając się przezornie na czarną godzinę.

Akademja polska.

W nadchodzącą niedzielę dn. 3 lutego Stronnictwo Chrześ. Demokr. Organizuje Akademję Polską w sali Teatru Palace o godz. 1 pp.

Na temat obecnych przeżyć Państwa Polskiego przemawiać będą posłowie: T. Błaziejewicz (Warszawa), L. Czerniewski v. prezes Klubu Chrześ. Dem. (Włocławek), dr. J. Dymowski (Białystok), K. Gąsiorowski (Warszawa), K. Rakowski

(Łódź), ks. Nawrocki (pow. Białostocki).

Spedziowany jest również przyjazd poła Korfanteo.

Będzie to wyjątkowy zjazd posłów do Białostoku — z czego niewątpliwie skorzystają najszerzej sfery naszego społeczeństwa przybywając na Akademję. Bilety wejścia w hurtowni gazet.

Do 15 lutego odroczone

termin składania deklaracji o podatku majątkowym. Przestrogi dla wysyłających pocztą.

Władze Skarbowe w Białymstoku otrzymały już rozporządzenie Ministerstwa Skarbu o przedłużeniu terminu składania deklaracji o podatku majątkowym do 15 lutego br.

Kto deklarację raczoną wysłał pocztą, winien dokładnie sprawdzić, czy przy wypełnianiu formularza nie popełnił jakiejś nieścisłości lub przeoczenia, albowiem zgłoszenia wadliwe nie będą wcale rozpatrywane, a dotyczący deklaratant

poniesie wszelkie następstwa, przewidziane dla tych, którzy w ogóle oświadczeń nie złożył.

Leży zatem w interesie każdego płatnika, aby w całej pełni i bez najmniejszego zarzutu uczynił zadość wymaganiom ustawy o składaniu deklaracji o podatku majątkowym. Dla pewności należy zasięgnąć informacji w Związku Kupców lub wprost w Urzędzie Skarbowym.

Czy akcje krajowe

nie dlegają zgłoszeniu do wymiaru podatku majątkowego?

Pomimo kilkakrotnych wyjaśnień w tej materii, zamieszczonych w „Dzienniku Białostockim”, wiele osób pozostaje dotychczas w nieświadomości, czy w deklaracjach do podatku majątkowego wymienić posiadane akcje przedsiębiorstw krajowych.

Raz jeszcze zatem przypominamy, że akcje krajowych nie należy wciągać do spisu podlegających opodatkowaniu. Natomiast akcje zagraniczne winny być (wyszczególnione jaknajdokładniej z wymienieniem wszystkich danych charakterystycznych (nazwa, numer, seria, da-

ta, wartość nominalna i tp.) W wypadkach wątpliwych można się zwracać po objaśnienia i porady do Okręgowego Związku Kupców lub też do któregośkolwiek Urzędu Skarbowego.



Strajki strajki — strajki.

Garbarze, włókiennicy, metalowcy — trwają w bezrobociu.

Wśród fabrykantów — garbarzy komentarz niekorzystny dla p. Bekiera fakt przyznania przezeń 90 proc. podwyżki jego robotnikom garbarskim. Przemysłowcy dopatrują się w tem jaskrawego naruszenia solidarności zawodowej i „powiększenia trudności, z którymi przemysł skóry boryka się rozpaczliwie, pogrążony w zaścioły rynkowy.

O tem, by inni fabrykanci poszli śladem p. Bekiera, mo- wy być nie może. Dopóki nie będzie zamówień i wpływów

gotówkowych — dopóty podwyżka robocizny pozostać musi w dziedzinie nieziszczalnej teorii.

Nieweselej przedstawia się sytuacja w przemyśle włókienniczym, gdzie coraz więcej fabryk pogrąża się w bezruchu.

Strajk metalowców obostrzył się jeszcze, po zdjęciu z pracy ostatnich robotników, należących do t. zw. „Złoty ch związków”. Wytwórczość metalowa zanikła więc doszczętnie w naszym mieście.

Skąd nadejść ma zbawienie

Nowi dostawcy — nowe horyzonty, nowe możliwości mogą załęgnać stagnację i strajki.

Grupa fabrykantów białostockich, nie należących do żadnego związku, podjęła na własną rękę zabiegi o uzyskanie dostaw wojskowych. Oferty dotyczą sukna na płaszcze i mundury.

Delegacja „dzikich” odbyła już w tej sprawie konferencję z Szefem Intendencji, który bardzo przychylnie odniósł się

do przedłożonych projektów. Jest podobno dużo danych za tem, że „dostawy” dojdą do skutku.

Zadaniem (achowców) uzyskanie takich większych zamówień musiałoby się faktycznie na ożywienie miejscowej wytwórczości, a temsamem na załatwienie konfliktu z robotnikami.

Na Raty!

Sukna
korty
bostony
gabardiny
wełny
szewioty
jedwabie
płótna
płócienska
serwety
obrusy
chustki
chusteczki
kocce
kołdry watowe

Konfekcja

męska
damska
Wyroby perfumeryjne

Obuwie:

męskie
damskie
dziecinne

Łóżka żelazne

firmy
KONRAD JARNUSZKIEWICZ i S-ka
materace

Naczynia Kuchenne

aluminjowe, emaljowane
serwizy obiadowe
kawowe
porcelana fajans

Szkło stołowe

figury terrakotowe

POLECA

Na Raty Na Raty

DOM HANDLOWY

BRONISŁAW PERŁOWSKI

BIAŁYSTOK, Lipowa 6, tel. 70
pasaż Warneholca.

Katia Tancerka

„nabiła Białystok w butelkę”. Artyści z Nowości pro- bili Kawał.

Ktoż z nas, nieszczęsnych prowincjałów, nie wie, że ziemie, z boskiego upośledzenia opodal stolicy leżące uważane są przez stoleczników za barbarzyńskie pustkowia, pustynie i puszczę, jakies „dzikie pola” i *paries infidulum*, gdzie zarówno rycerz bez trwogi i zmyr, jak i frant, na cztery kąty kutu, zawsze łacnie upoluje zdobycz...

„Na soko ludę duryty” (oszukiwać tylko na wai) mówi ukraińskie przysłowie, mając na myśli nie tylko wieś w dołowym znaczeniu, lecz wogóle krajnie ludzi, do tego stopnia naiwnych, że w przybyciu tylko wtedy „domyślą się” podstęp, gdy już padną jego ofiary.

Białystok wai nie jest, dużo wędrownych i błędnych błaznów widział, ale mimo to nie zatracił wiary w ludzi i, mierząc innych wedle siebie, po- lega zazwyczaj na sławie, uznaje pewne firmy, daje się brać na t. zw. „autorytety” i leci na „marki”.

Proste jest przeto jak... gramofon, że, przeczytawszy parę dni temu afisz, zafrimowany przez Teatr Nowości w Warszawie, z Mierzejewskim, Burską, Zarembą i in. w rejestrze wykonawców, białostoczanin, bywający nalogowo po 4 i więcej razy na miesiąc w teatralnej Warszawie, kupował bilet w Palacie, placąc zań zupełnie solidnymi milionami marek, mającemi gładki obieg i w syrenim grodzie.

Nowości w Białymstoku — myślał — to święto, które należy uczcić. Widziałem Katję razy ośm, ale tu, u siebie, muszę ją obejrzeć, gdyby to było nawet po raz dwudziesty dziewięty!

Zesłało się więc mrowie publiczności, złożyło cztery z czem tam miljardy marek i wypełniło Palace „powyżej uszu” po to, aby wcześniej czy później jeszcze podczas

przedstawienia z łałem i goryczą opuścić widowie.

Bardzo bowiem cynicznie zakpił... (tękiej publiczności p.p. artyści z Warszawskich Nowości. Pobawiały wpływ za pełny komplet przedstawienia operetkowego po odpowiednio podwyższonych cenach, a jednocześnie z odpisaniem podatku magistrackiego i przyznaniem innych ulg materialnych, p.p. Mierzejewski i *consortes* dali w zamian szopkę po części dzięki samej sztuce — częścią zaś właśnie wskutek dokonanych skrótów, „przepustek” i improwizacji tak pociesznej, że mimo woli wzrok widza szukał płócien... areny i piasku... Złudzenie udulej pantomimy było zupełnie dzięki nieobecności orkiestry, chóru i jakichś śladów starań o t. zw. dekoracje. Słowem: zatrumfował balagan dany z wielkim fermentem przez „staro-greckich solistów” takich, co grają pod gołym niebem i wogóle gołą na goło...)

Słowem: stał się miły skandal, który strawić łatwo, przez prostą refleksję, że się nie będzie mógł powtórzyć.

Już nas nikt nie nabierze na Warszawską opetkę „bez sufflera” bez orkiestry, chóru, baletu, dekoracji, egzemplarza, partytury, i — odróhiny sensu. P.p. Mierzejewskim na fundusz wziąć się więcej nie damy!

Prosta bezatronność: każe nam zaznaczyć, że nawet na tem, z wszelkiej urody życia obokorkowaniem podłożu, zarysowały się przepysznie sylwetki p.p. Marii Zelskiej, istotnie świetnej wodewilistki, i Michała Halicza, komika z bożej łoski. Parę te w pojedynkę i w duecie oklaskiwano gorąco. Radziłobyśmy ich ujrzeć znowu na tle... nie *prima aprilisowej* bujdy.

Zmiana.

Niezwykła atrakcja!

Dnia 3-go lutego r.b. w sali Palace dzięki staraniom Zarządem Inter- natu przy Seminarjum Nauczycielskim odbędzie się

ARTYSTYCZNY KABARET

wieczór pełen humoru, śmiechu, wesołych i radosnych chwil przy udziale pierwszorzędnych sił operetki warszawskiej i baletu oraz ulubieńców naszej stolicy. Szczegóły w afiszach.

1878 KOMITET

LICYTACJA.

Ekspozytura N. N. K. w Białymstoku ogłasza przetarg publiczny na materiały techniczne, emalie, uprząż i zużyta bielizną. Licytacja będzie się odbywała w magazynach Ekspozytury (ul. Wojskowa, kościary gen. So- wińskiego) od godz. 10 rano w następującym porządku:

Dnia 4 lutego — licytacja materiałów technicznych, uprząży i wozu.
Dnia 5 lutego — licytacja inwentarza kuchennego i emalii.
Dnia 7 lutego — licytacja bielizny.

Kierownik Ekspozytury
(—) Dr. LEWITT

1882

Choroby żołądka, kiesz- nerek, obstrukcje hemor- roidalne radykalnie leczą Szawcarska górskozioła B-ra SAUKERA z kugielkiem Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. 1617

Dr. S. Kracowski
Choroby wewnętrzne, kochle i akuszerja. przyjmuję od g. 10-12 i od 4-7. BIAŁYSTOK, Lipowa 17 1431

Dr. NEUMARK
b. ord. Piotrogrodzkiego Ala- tujewskiego szpitala woen- ryńskiego. Choroby wewnętrz- ne, skóra i mocznikowe (wzrost) od 10-12 i od 4-7 po- tudu, ul. Kilińskiego 11 (p. Nie- miecka) w Białymstoku.

lekars- dentysta P.P. Ciechoński
Palacowa 4, tel. 19.
Leczenie, plombowanie, złote i kaurukowe dostawki. 1440

Dr. Gurwicz
Specjalność choroby skóra weneryczne, moczopłciowe. Lec. przeniesienia Rengens i lampy Kwarcova. Przyjmuje od g. 10-12-4. BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 17.

Ogłoszenia drobne.
Zgubiono książkę woj- skową, wyd. w m. Kny- szynie przez P.K.U., na imię Karola Horba (roz. 1894), zam. we wsi Zam- czysko, pow. Białostoc- kiego gm. Czarno-wieś. 1880

Dr. J. Walewski
Choroby skóra, wene- ryczne, moczopłciowe ul. Sienkiewicza Nr 14 m. 2. Oświetlenie cewki i pęcherza Od g. 8-12 i od 4-7 po- południu w niedziele i święta od 11 do 1 pp. 1488

DOKTOR 1436
Leon Kryński
Spec. choroby dróg mocz- wych, weneryczne i skóra. Oświetlenie cewki i pęcherza. Przyjmuje od g. 9-1 i 5-7 Białystok, ul. Lipowa 33

Spalona karta zwolnie- nia, wyd. w Białym- stoku przez P.K.U., na imię Karola Lika (roz. 1901), zam. przy ul. So- snowej Nr. 90. 1879

Dr. M. KANEL
Chor. wener. skóra i mo- czopłciowe (niemod płożowa). Oświetlenie cewki i pęcherza. Przyjmuje od g. 9-1 i 5-7 wcz. i w niedziele i święta ulica Sienkiewicza 37, osobne wejście

Dr. M. Kacnelson
Choroby weneryczne-skóra. Białystok, ul. Kilińskiego Nr. 8, telefon Nr. 243. Przyjmuje od g. 9-1 i od 4-7. 1432

Zgubiono zaświadcze- nie, na przekroczenie rosyjskiej granicy, wyd. przez Starostwo Biało- stockie, na imię Chaja Induska, zam. w m. Gród- ku pow. Białostockiego przy ul. Fabrycznej Nr. 22.

Reklama jest dźwięnią przemysłu.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa — Złp. 3,50, zamiejscowa wraz z przesyłką — Złp. 4,50 zagraniczna — Złp. 6 według oficjalnego kursu franka złotego.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście — 71n. 0,28, zwyczajnie — 0,12, drobne za wyraz Złp. 0,10, według oficjalnego kursu franka złotego. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50% drożej, terminowe — 25 drożej. Od cen powyższych, za usługami nie udziela się. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonal- nej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwukolumnowy.

Wydawca i Red. Józef Ujejski. Zakładam Zrzeszenia Samorządów w Białymstoku, Warszawskie 83